

Sygn. akt I C 225/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – sędzia Daniel Mychliński

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Dorota Łęgowska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 18 listopada 2020 r. w C.

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko B. D. (1) i P. D.

o zapłatę 6.524,24 zł

orzeka:

1. zasądza od pozwanych B. D. (1) i P. D. na rzecz powoda S. D. kwotę 4.200,00 zł (cztery tysiące dwieście złotych), z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanych B. D. (1) i P. D. solidarnie na rzecz powoda S. D. kwotę 209,28 zł (dwieście dziewięć złotych dwadzieścia osiem groszy), tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego P. D., tytułem pokrycia części wydatków, kwotę 2.852,98 zł (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy);
5. przyznaje radcy prawnemu M. Ł. za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu pozwanej B. D. (1) wynagrodzenie w wysokości 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) wraz z kwotą stanowiącą równowartość podatku VAT wyliczoną od wyżej wymienionej stawki wynagrodzenia;
6. przyznane w punkcie 5 wynagrodzenie nakazuje wypłacić radcy prawnemu M. Ł. z sum budżetowych;
7. wydatki stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu pozwanej B. D. (1) oraz część wydatków stanowiących wynagrodzenie biegłych sądowych przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

I C 225/17

UZASADNIENIE

S. D. w dniu 16 lutego 2017 r. wniósł pozew przeciwko B. D. (1). Żądał w nim zaniechania przez pozwaną naruszania prawa własności nieruchomości położonej w O., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) (pkt 1 pozwu), zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty należnej z tytułu podatku od nieruchomości w kwocie 2.136,24 zł wraz z odsetkami

za opóźnienie (pkt 2 pozwu), zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 300,00 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 lipca 2016 r. za korzystanie z jego lokalu (pkt 3 pozwu) oraz ochrony praw osobistych (osobistej godności) naruszonych wskutek używania przez pozwaną słów niecenzuralnych i obelżywych (pkt 4 pozwu). Wniósł również o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu (pozew – k. 2-8).

W odpowiedzi na zarządzenie przewodniczącego wydziału, powód S. D. wskazał, że pozwana zaprzestała naruszać jego własność, wobec czego żąda jedynie nakazania pozwanej zakazu wchodzenia i zajmowania wskazanej w pozwie nieruchomości. Podtrzymał zawarte w pozwie żądanie w zakresie ochrony dóbr osobistych, przejawiające się w używaniu przez pozwaną słów powszechnie obraźliwych i poniżających (pismo z dnia 8 kwietnia 2017 r. – k. 35).

Zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2017 r., przewodniczący wydziału wezwał S. D. do kolejnego sprecyzowania pozwu i wyłączył do odrębnego rozpoznania powództwo zawarte w pkt 4 pozwu (zarządzenie – k. 36).

W odpowiedzi na to zobowiązanie, S. D. oświadczył, że popiera swój pozew w całości, choć oświadczył jednocześnie, że pozwana B. D. (1) nie zajmuje już jego nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) położonej w O. (pismo z dnia 22 kwietnia 2017 r. – k. 38).

Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2017 r., powód S. D. wniósł o zobowiązanie pozwanej do wydania działki numer (...). Cofnął natomiast pozew (bez zrzeczenia się roszczenia) w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej należności z tytułu podatków i należności z tytułu korzystania z tej działki (protokół z rozprawy z 14 czerwca 2017 r. – k. 51).

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2014 r. Sąd umorzył więc postępowanie w zakresie powództwa o zapłatę (postanowienie – k. 53).

Pismem z dnia 16 czerwca 2017 r., powód S. D. zmienił swoje stanowisko w sprawie i ponownie wniósł o zasądzenie od pozwanej B. D. (1) kwoty 5.818,00 zł, stanowiącej zadłużenia za bezprawne korzystanie z nieruchomości (pismo z dnia 16 czerwca 2017 r. – k. 62).

Pismem z dnia 24 czerwca 2017 r., skierował swoje roszczenie również przeciwko P. D.. Zarządzeniem z dnia 5 lipca 2017 r., odpis pozwu został doręczony pozwanemu P. D. (pismo z dnia 24 czerwca 2017 r. – k. 69).

Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2017 r. powód podtrzymywał swoje żądanie w zakresie zapłaty, przy czym zamiast kwoty 5.818,00 zł wskazanej w piśmie z dnia 16 czerwca 2017 r. zażądał kwoty 4.000,00 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanych z lokalu oraz zwrotu podatku opłaconego za tę nieruchomość. Jednocześnie cofnął, ze zrzeczeniem się roszczenia, pozew o wydanie działki nr (...) położonej w O. (protokół z rozprawy z 23 sierpnia 2017 r. – k. 92).

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2017 r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie powództwa o wydanie nieruchomości (postanowienie – k. 94).

W odpowiedzi na kolejne wezwanie, powód S. D. sprecyzował, iż żąda od pozwanych B. D. (1) i P. D. zwrotu podatku od nieruchomości w kwocie 2.324,24 zł oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu w kwocie 4.200,00 zł. za okres od lipca 2016 r. do sierpnia 2017 r. Wniósł więc o zasądzenie od pozwanych łącznie kwoty 6.524,24 zł (pismo z 26 sierpnia 2017 r. – k. 96-87).

Postanowieniem z dnia 12 września 2017 r., sąd ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 6.525,00 zł (postanowienie – k. 103)

W dalszym toku postępowania, powód S. D. podtrzymywał żądanie zasądzenia od pozwanych B. D. (1) i P. D. kwoty 6.524,24 zł.

Pozwani B. D. (1) i P. D. wnosili o oddalenie tego powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód S. D. oraz pozwana B. D. (2) z domu K. byli małżeństwem. Związek małżeński zawarli w dniu 20 listopada 1976 r.

dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 22)

Po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkali w lokalu mieszkalnym znajdującym się w budynku należącym do PGR O.. Było to mieszkanie funkcyjne, które otrzymali na okres trwania stosunku pracy S. D. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w O.. Jest to ten lokal mieszkalny, który obecnie nosi numer 8 i jest położony przy ulicy (...) w O..

dowód: decyzja o przydziale mieszkania funkcyjnego (k. 61)

W tym lokalu mieszkalnym, małżonkowie D. mieszkali razem przez kilkanaście lat. Powód S. D. wyprowadził się z tego mieszkania w 1990 r. Dalej zamieszkiwała tam pozwana S. D. z dziećmi.

bezsporne

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 10 grudnia 1991 r. rozwiązano przez rozwód związek małżeński zawarty pomiędzy S. D. a B. D. (1) (z domu K.) z winy obu stron.

dowód: akta sprawy III RC 443/90 – wyrok z 10 grudnia 1991 r. (k. 76-77 tych akt)

W dniu 6 września 1995 r., na mocy umowy sprzedaży, powód S. D. nabył od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa własność lokalu mieszkalnego numer (...), położonego na I piętrze budynku wielorodzinnego w miejscowości O., przy ulicy (...), o powierzchni użytkowej 39,7 m² wraz z udziałem wynoszącym 0,112 części w działce siedliskowej oznaczonej numerem 60/34 oraz w częściach wspólnych budynku oraz własność działki ogrodowej położonej w O., oznaczonej numerem 60/153 o powierzchni 478 m².

dowód: Akt Notarialny Rep A Nr 4198/95 z 6 września 1995 r. (k. 23-25)

W dniu 15 kwietnia 1996 r., Sąd Rejonowy w Ciechanowie założył księgę wieczystą dla lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ul. (...), wpisując jako właściciela tej nieruchomości lokalowej powoda S. D.. Dla tej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

dowód: zawiadomienie Sądu Rejonowego w Ciechanowie (k. 21) i odpis z księgi wieczystej (k. 73)

Od około 2007 r., w przedmiotowym lokalu zamieszkują pozwana B. D. (1) i pozwany P. D., który wtedy sprowadził się do tego mieszkania i ponownie zamieszkał z matką. Powodowi nie przekazywali żadnych pieniędzy za korzystanie z jego lokalu. Pozwana B. D. (1) z własnych środków przeprowadziła natomiast remont mieszkania. Dokonała wymiany części dachu, wymieniła tam 3 okna, naprawiła kociołek do ogrzewania centralnego oraz zakupiła bojler do wody.

bezsporne

Pismem z dnia 24 czerwca 2016 r., powód S. D. wezwał pozwaną B. D. (1) do płacenia na jego rzecz, począwszy od 1 lipca 2016 r., czynszu za korzystanie z przedmiotowego lokalu w wysokości 300,00 zł miesięcznie.

dowód: pismo S. D. z dnia 24 czerwca 2016 r. (k. 15-17)

Czynsz, jaki powód mógłby uzyskać z tytułu wynajmu na wolnym rynku lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w O. przy ul. (...) w okresie: VII 2016 – VIII 2017, mógł kształtować się na poziomie 390,00 – 400,00 zł miesięcznie.

dowód: opinia biegłego R. K. (k. 122-143) i opinia biegłego R. N. (k. 226-246)

Powód S. D. utrzymuje się z emerytury w wysokości około 2.000,00 zł miesięcznie. Mieszka u swego brata w O..

dowód: zeznania powoda S. D. (k. 330-331)

Pozwana B. D. (1) utrzymuje się z emerytury w wysokości 930,00 zł. Opłaca niezbędne media, opał i gaz. Pozwany P. D. nigdzie nie pracuje, jest na całkowitym utrzymaniu matki, nie dokłada się do kosztów utrzymania mieszkania.

dowód: zeznania pozwanej B. D. (1) (k. 331-332)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy i w katach sprawy III RC 443/90 oraz na podstawie zeznań stron i opinii biegłych.

Sąd uwzględnił wszystkie dokumenty dołączone przez strony. Przedłożone dokumenty rzeczywiście były sporządzone, w ich treść w żaden sposób nie ingerowano, nie były przerabiane. W tej sytuacji sąd nie miał podstaw, by je kwestionować. Zresztą żadna ze stron w toku procesu ich nie podważała.

Niesporną okolicznością było to, kto i od kiedy korzysta z nieruchomości lokalowej, której właścicielem jest powód S. D..

Wysokość czynszu, jaka mogłaby być uzyskana w przypadku wynajmu na rynku lokalu położonego w O. przy ul. (...) ustalona została na podstawie opinii biegłych sądowych R. K. i R. N.. Opinie te były uzupełniane w związku z zastrzeżeniami zgłaszanymi przez strony. Ostatecznie jednak biegli podtrzymali swoje stanowiska z pisemnych opinii głównych. Opinie te należy uznać za rzetelne i fachowe. W ocenie Sądu, obydwaj biegli w sposób przejrzysty i bardzo dokładnie uzasadnili opinie, a potem – skutecznie – je bronili.

Należy podkreślić, że wartość czynszu wskazana przez biegłych sądowych była niemal taka sama. Sąd uznał więc, że czynsz, jaki powód mógłby uzyskać z tytułu wynajmu na wolnym rynku lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w O. przy ul. (...) mógł kształtować się na poziomie 390,00 – 400,00 zł miesięcznie, a więc w tych wartościach, które wskazali biegli w opiniach. Zwrócić należy tylko jeszcze uwagę, że czynsz, którego zażądał powód był niższy. Żądał on bowiem czynszu w wysokości 300,00 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda S. D. zasługiwało na uwzględnienie w części, a mianowicie w zakresie kwoty 4.200,00 zł, tj. co do żądania zapłaty za korzystanie z jego lokalu mieszkalnego w okresie od VII 2016 r. do VIII 2017 r.

Nie ulega wątpliwości, że właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku wielorodzinnym w miejscowości O., przy ulicy (...) jest powód S. D.. Przesądza o tym wpis w księdze wieczystej numer (...).

Co prawda pozwana B. D. (1) podnosiła, że prawo własności tego lokalu powinno przysługiwać również jej, ale nie dokonała w tym zakresie żadnych działań. Już od 1996 r. (co potwierdziła w czasie swych zeznań) wiedziała, że jej były mąż „wykupił” ten lokal mieszkalny. Mimo to, nie wystąpiła ani z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, ani z wnioskiem o podział majątku wspólnego.

Tymczasem, zgodnie z art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Pozwani tego domniemania nie obalili.

Zgodnie z art. 225 KC w związku z art. 224 § 2 KC, właścicielowi należy się m.in. wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy od osoby, która włada jęgo rzeczą w złej wierze (posiadaczka w złej wierze).

Nie ulega wątpliwości, że pozwani już od wielu lat korzystają z nieruchomości lokalowej, której właścicielem jest powód S. D.. Wiedzą również, że powód jest właścicielem tego lokalu. Mimo to, nie podjęli próby uregulowania swej

sytuacji, co oznacza, że nie posiadają tytułu prawnego do korzystania z tej nieruchomości lokalowej i bez wątpienia władają rzeczą w złej wierze.

Poza tym, w czerwcu 2016 r. powód wezwał pozwaną B. D. (1) do płacenia mu kwoty 300,00 zł miesięcznie za korzystanie z tego lokalu. Nie ulega więc wątpliwości, że doszło wówczas do wystąpienia przez powoda z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego lokalu mieszkalnego.

Wysokość żądanego wynagrodzenia nie jest wygórowana. Słusznym jest odniesienie tego wynagrodzenia do wysokości czynszu najmu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu wynajęcia tego lokalu, gdyby mógł nim dysponować. Biegli sędziwi wskazywali w swych opiniach, że czynsz najmu tego lokalu mógł się kształtować na poziomie nawet 390,00 – 400,00 zł miesięcznie.

Skoro powód S. D. domagał się wynagrodzenia w wysokości 300,00 zł miesięcznie, a swe żądanie ograniczył do 14 miesięcy (VII 2016 – VIII 2017), to pozwani zobowiązani są do zapłaty kwoty 4.200,00 zł (14 miesięcy x 300,00 zł = 4.200,00 zł).

Jak wskazano wyżej, w tym okresie z lokalu powoda korzystali B. D. (1) i P. D.. Należało więc w dalszej kolejności ustalić charakter ich odpowiedzialności.

Z całą pewnością nie jest to odpowiedzialność solidarna. Nie wynika ona bowiem ani z ustawy, ani z czynności prawnej, a zabronione jest sięganie po tę formę odpowiedzialności na zasadzie domniemania czy analogii.

W ocenie sądu, zastosowanie znajdzie tu tzw. solidarność nieprawidłowa (odpowiedzialność in solidum), która występuje wówczas, gdy odpowiedzialność kilku osób oparta jest na odrębnych stosunkach prawnych, a nie istnieje podstawa do przyjęcia solidarnego charakteru odpowiedzialności z uwagi na brak jej ustawowego lub umownego źródła.

Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uchwale z dnia 21 października 2015 r. (sygn. akt III CZP 70/15). Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że odpowiedzialność odszkodowawcza osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego przewidziana w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r. poz. 150 ze zm.), ma charakter odpowiedzialności in solidum.

Co prawda Sąd Najwyższy odniósł się do sytuacji określonej w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów [...], ale w ocenie sądu uchwała ta znajdzie zastosowanie także do sytuacji zaistniałej w sprawie niniejszej. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił bowiem uwagę, że – tak jak w sprawie niniejszej – owo odszkodowanie co do zasady odpowiada wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu. Jest to więc szkoda z tytułu utraty możliwości wynajęcia lokalu i jest wynikiem zajmowania lokalu przez każdą z osób. Zajęcie lokalu przez którąkolwiek z osób wyłącza możliwość jego gospodarczego wykorzystania przez wynajmowanie potencjalnym najemcom. Liczba osób zajmujących lokal jest neutralna, albowiem zajęcie lokalu już przez jedną osobę wyłącza możliwość wynajęcia tego lokalu. Jednocześnie właściciel ponosi tylko jedną szkodę w wysokości czynszu, jaki mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu. Nie można przyjąć, że zwiększenie liczby osób zajmujących lokal zwiększa omawianą postać szkody wierzyciela, jak też nie można przyjąć, że wierzyciel doznał kilku szkód w tej postaci ze względu na zajmowanie lokalu przez kilka osób. Dopuszczalne jest jednak przyjęcie, że każda z osób wywołała tak rozumianą szkodę w pełnej wysokości, skoro zajęcie lokalu przez jedną z nich wyłącza możliwość gospodarczej eksploatacji lokalu. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że przedstawiona charakterystyka zawiera konstrukcję odpowiedzialności in solidum, gdyż ze względu na naturę omawianych stosunków prawnych łączy je jeden interes prawny właściciela lokalu. Tym łącznikiem determinującym jest istnienie tylko jednego interesu wierzyciela, mimo nawet kilku różnych stosunków prawnych, jest pojęcie szkody. W takiej sytuacji powstaje tyle stosunków prawnych, ile jest osób zajmujących lokal. Każda więc z osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego odpowiada za szkodę w pełnej wysokości. Spełnienie świadczenia odszkodowawczego przez jedną z osób prowadzi do naprawienia szkody z tytułu

utrąty możliwości wynajmowania lokalu w danym czasie, a tym samym zaspokaja całość interesu właściciela lokalu. Z tą chwilą właściciel traci możliwość żądania zaspokojenia od innych osób zajmujących lokal w tym samym czasie.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe rozważania można niemal wprost odnieść do sytuacji, która zaistniała w niniejszej sprawie. W związku z powyższym, sąd uznał, że pozwani odpowiadają w niniejszej sprawie in solidum.

W związku z powyższym sąd w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanych B. D. (1) i P. D. kwotę 4.200,00 zł, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

Sąd nie uwzględnił przy tym argumentów pozwanej B. D. (1) i zarzutu, iż żądanie zapłaty czynszu za okres 14 miesięcy na przełomie 2016 i 2017 r. jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że przywoływane argumenty pozwanej B. D. (1) o nagannej postawie powoda, dotyczą bardzo odległego okresu. Strony nie mieszkają już bowiem razem od ponad 30 lat i od niemal 30 lat nie są już małżeństwem. Zresztą – co trzeba też wyraźnie podkreślić – rozwiązanie małżeństwa przez rozwód nie nastąpiło wcale wyłącznie z winy powoda, ale z winy obu stron. Warto też zauważyć, że jednak przez bardzo długi czas powód nie domagał się wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości, a stosownym tytułem dysponuje już od 1995 r. Przez ten okres pozwana B. D. (1) nie płaciła żadnego wynagrodzenia za korzystanie z tego lokalu, a korzystanie nie było w żaden sposób zakłócanie.

Natomiast dokonywane przez pozwaną remonty przedmiotowego lokalu mogą ewentualnie stanowić podstawę do żądania rozliczenia nakładów, ale nie mogą być argumentem dla oddalenia powództwa właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości lokalowej.

W pkt 2 wyroku sąd oddalił natomiast powództwo w pozostałej części. Oddalenie powództwa odnosiło się do zgłoszonego przez powoda żądania zapłaty kwoty 2.324,24 zł, stanowiącej równowartość podatku od nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w O. za lata 1995 – 2017. Roszczenie to jest nieuzasadnione, albowiem to nie pozwani są zobowiązani do regulowania tej daniny. Obowiązek ten obciąża oczywiście właściciela nieruchomości, chyba że strony w ramach jakiegoś stosunku prawnego umówiłyby się, że to korzystający z rzeczy (najemca, dzierżawca, biorący w użyczenie) będzie tę należność regulował. W tej sprawie, takie ustalenia nie miały miejsca, więc powód nie ma podstaw, by żądać od pozwanych zwrotu uregulowanego przez niego podatku od nieruchomości.

Orzekając o kosztach procesu, sąd oparł się na zasadzie wskazanej w art. 100 zd. pierwsze k.p.c., zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód S. D. wygrał tę sprawę w 64 %, przegrywając w 34%. Dlatego były podstawy do zasądzenia na jego rzecz 64% poniesionych kosztów procesu. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w wysokości 327,00 zł. Z uwagi, że roszczenie powoda została uwzględnione w 64%, sąd zasądził tytułem zwrotu kosztów procesu solidarnie od pozwanej B. D. (1) i P. D., bo w tym przypadku odpowiedzialność za koszty procesu ma charakter solidarny, na rzecz powoda S. D. kwotę 209,28 zł, o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

W niniejszej sprawie poniesione przez Skarb Państwa wydatki na poczet opinii biegłych wyniosły 5.705,97 zł. W ocenie sądu tymi wydatkami w całości powinni być obciążeni pozwani, albowiem dowody z opinii biegłych potwierdziły w całości żądanie powoda o wynagrodzenie za korzystanie z jego nieruchomości lokalowej. Z uwagi jednak na fakt, że pozwana B. D. (1) (postanowieniem z dnia 29 czerwca 2017 r.) została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, sąd połową tych wydatków obciążył pozwanego P. D., nakazując w pkt 4 wyroku ściągnąć od niego kwotę 2.852,98 zł, tytułem pokrycia części wydatków.

Przytoczonym wyżej postanowieniem z dnia 29 czerwca 2017 r. dla pozwanej B. D. (1) ustanowiony został pełnomocnik z urzędu w osobie radcy prawnego M. Ł.. Sąd w pkt 5 wyroku przyznał więc pełnomocnikowi pozwanej wynagrodzenie w wysokości 1.200,00 zł. Wysokość tego wynagrodzenia została ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Przy czym kwota

ta, zgodnie z § 2 pkt 3 w/w rozporządzenia, podlegała podwyższeniu o stawkę podatku od towarów i usług (23%). Przyznane wynagrodzenie sąd nakazał wypłacić radcy prawnemu M. Ł. z sum budżetowych.

W związku ze zwolnieniem pozwanej B. D. (1) od kosztów sądowych, wydatki stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu oraz część wydatków stanowiących wynagrodzenie biegłych, obciążających pozwaną, sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.